Nr. 75 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, sobota 2 kwietnia 1938 Rok 128

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

SŁABOŚĆ FRANCJI I JEJ SIŁA.

Błędne koło niesnasek wewnętrznych, kłótni partyjnych, parlamentarnej bezradności, kręci się w dalszym ciągu. P. Blum odszedł, przyszedł p. Chautemps; p. Chautemps z kolei ustąpił miejsca p. Blumowi. Tworzą się nowe koalicje partyjne, raz się Izba sprzeciwiła, to znowu Senat oponuje, zmieniają się projekty, mowy następują po mowach, a w gruncie rzeczy nie zmienia się nic w sytuacji wewnętrznej. Francja osłabiona ciągłymi rozgrywkami partyjnymi nie może się zdobyć na zdecydowaną linię w polityce zagranicznej, waha się wciąż między skrajnymi koncepcjami, a nie mogąc się na żadną zdecydować, pozostaje bierna wobec wypadków zmieniających mapę świata.

W trwałość rządu p. Bluma nikt nie wierzył, spodziewano się jednak, że w ciągu niewielu tygodni uda się stworzyć gabinet, który by może nie odpowiadał wszystkim subtelnym odcieniom parlamentaryzmu, ale nareszcie silną ręką ująłby ster nawy państwowej i przywrócił jej stanowisko, jakie z racji swej potęgi Francja winna zajmować w ogólnej grze dyplomatycznej Europy. Nadzieje te, jak dotychczas, nie znajdują potwierdzenia. Żaden z wymienionych ostatnio mężów stanu, Heriot, Daladier, Petain nie uzyskał powszechnego poparcia opinii.

W razie upadku gabinetu Bluma zacznie się nowy kryzys rządowy w sytuacji nie lepszej niż przed dwoma tygodniami. Wprawdzie Francja będzie o jedno doświadczenie bogatsza, ale doświadczeń takich było już bez liku. Tymczasem nowa fala strajków objęła fabryki, frank spada bez przerwy, wydatki skarbu są olbrzymie, a pokrycia na nie nie ma.

W całym społeczeństwie francuskim wyczuwa się jednolite pragnienie wyjścia nareszcie z tego chaosu i ustalenia wytycznych tak dla polityki wewnętrznej, jak zewnętrznej. Ta ostatnia jest zresztą ściśle zależna od sytuacji gospodarczej, a bardziej jeszcze od siły moralnej kraju.

Czy rząd obecny potrafi tym ciężkim zadaniom podołać? Premier zapowiedział w Izbie deputowanych, że przedstawi w bieżącym tygodniu ogólny obraz sytuacji obecnej i środki, któreby mogły zaradzić złu. Nie mają to być posunięcia dorywcze, ale rzeczywisty program uzdrowienia gospodarki narodowej. Z oświadczenia premiera zdaje się wynikać, że będzie to program oparty ściśle na postulatach socjalistycznych, zgodny z doktryną partii, której p. Blum jest prezesem.

Podobne stanowisko nie rokuje powodzenia. Upadek rządu nie zdziwi nikogo. Trudno by zdobył się na realną politykę gabinet nie mogący liczyć na poparcie stronnictw umiarkowanych, a podkopywany z wielką siłą przez żywioły skrajne, pchające do interwencji w Hiszpanii, do wojny.

Sama koncepcja Frontu Ludowego, obciążonego udziałem komunistów, mści się nieustannie na rządzie, który nie mając odwagi zerwać z raz ustaloną formułą, pokrywa swym autorytetem nawet jawne pogwałcenie przez siebie wprowadzonych praw, nawet ciągłe demagogiczne prowokacje, pchające do wojny, nawet niemal otwarte dążenie do podporządkowania polityki Francji rozkazom Stalina.

Myliłby się jednak, ktoby sądził, że z Francją można się teraz już nie liczyć. Wszystkie swe błędy, wszystkie swe słabości Francja stara się okupić w bardzo prosty, lecz niezawodny sposób.

Równolegle do jałowych debat i kłótni wre praca nad przemysłem wojennym, nad reorganizacją najwyższych władz wojskowych, nad wzmożeniem do niebywałych dotychczas rozmiarów potęgi militarnej.

Co prawda armia niewiele zdziała bez stojącego za nią, zwartego, mocnego duchem narodu. Ale w chwili decydującej Francja na jedność się zdobędzie. Dała tego już nieraz dowody.

Echa mowy Mussoliniego w Berlinie i Paryżu.

Berlin, 1. 4. (PAT.) Mowa Mussoliniego znalazła bardzo silny oddźwięk w prasie niemieckiej. Wyraża się on jednak nie w komentarzach, które są więcej niż skromne, lecz w obszernych korespondencjach z Rzymu. W ślad za „Diplomatisch - Politische Korrespondenz" prasa nazywa mowę Mussoliniego „dumnym sprawozdaniem" pogotowia wojennego Włoch faszystowskich. Pogotowie to jest przede wszystkim dziełem reżimu.

Paryż, 1. 4. (PAT.) Prasa paryska komentuje w sposób spokojny przemówienie Mussoliniego, starając się stuszować, jak zwykle, wrażenie polityczne mowy szefa rządu włoskiego. W kołach politycznych Paryża w pierwszej chwili zapanowało wrażenie, że przemówienie Mussoliniego miało ostrze wyraźnie zwrócone przeciwko Francji.

„Le Figaro" wypowiada opinię, iż ostrzeżenia, zawarte w przemówieniu Mussoliniego, stosują się tak samo dobrze do Paryża, jak do Berlina i Londynu.

Tajna „narodowa stacja radiowa" atakuje Front Ludowy i prem. Bluma.

Paryż. 1. 4. (PAT.) Sensację w Paryżu wywołały emisje tajnej, zakonspirowanej stacji radiowej, występującej pod nazwą „narodowa stacja radiowa". Stacja ta kilkakrotnie nadała niezwykle ostre ataki przeciw rządowi Bluma i polityce Frontu ludowego. Dotychczasowe poszukiwania policji w celu wykrycia tej radiostacji nie dały żadnych rezultatów.

Informacje, jakoby powyższe emisje były nadawane przez hiszpańską stację w Salamance, pozostały dotychczas niepotwierdzoną hipotezą. Zaalarmowane władze bezpieczeństwa zapowiedziały jednak, iż w najbliższej przyszłości policja francuska zostanie zaopatrzona w nowoczesne aparaty, któreby mogły umożliwić szybkie wytropienie tego rodzaju zakonspirowanych stacji propagandowych.

———

Motoryzacja niemieckiej Austrii.

Berlin. 1. 4. (PAT.) Jak stwierdza prasa niemiecka, przyłączenie Austrii stwarza nowe wielkie możliwości motoryzacyjne. Liczba pojazdów motorowych w Austrii wynosi w tej chwili 111.000, podczas gdy w dawnej Rzeszy — 2,76 miliona. Uwzględniając liczbę mieszkańców w jednym i drugim kraju, oznacza to, że w Austrii przypada 1 samochód na 147 mieszkańców, w Niemczech zaś — jeden na 47 mieszkańców. Stan ten uważany jest w Niemczech za dowód zacofania technicznego Austrii, wobec czego przewiduje się wydatne wzmożenie produkcji austriackich fabryk samochodowych i silny dopływ samochodów z Niemiec, łącznie z rozbudową sieci autostrad.

———

Olbrzymie pancerniki budują Stany Zjednoczone.

Waszyngton, 1. 4. (PAT.) Rząd Stanów Zjednoczonych, zawiadomił dziś oficjalnie rządy W. Brytanii i Francji o zamiarze rozpoczęcia budowy pancerników o wyporności, przekraczającej 35 tysięcy ton. Tekst not zostanie opublikowany w dniu jutrzejszym.

Ryga, 1. 4. (PAT.) Donoszą z Helsingforsu, że z inicjatywy studentów zorganizowany został tydzień zbiórki na zbrojenia, mający na celu zebranie w naturze i gotowiźnie kwoty 80 milionów marek, potrzebnych na ufundowanie jednej eskadry samolotów pościgowych.

Oslo, 1. 4. (PAT.) Parlament norweski przyjął 144 głosami przeciwko 6 projekt ustawy, upoważniającej rząd do emitowania pożyczki w wysokości 52 milionów koron na cele obrony narodowej.

Generalny atak powstańców.

Saragossa. 1. 4. (PAT). Wojska gen. Franco w przyśpieszonym tempie posuwają się naprzód na południe od rzeki Ebro, nie napotykając na opór. Kolumna, posuwająca się na wschód od Caspe będzie prawdopodobnie w prowincji Tarragony jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego.

Specjalny wysłannik agencji Havasa donosi, że podjęcie w dniu wczorajszym generalnego ataku doprowadziło do znacznych postępów wojsk powstańczych na wszystkich odcinkach.

Na północny-wschód od Huesca wojska gen. Solchago dotarły do rzeki Esera, zajęły Sierra de Estada na wschód od Kanału Aragońskiego i połączyły się z wojskami gen. Moscardo. Wojska te po zajęciu Monzon znajdują się w pobliżu Binefar, będącego ważnym węzłem komunikacyjnym, gdzie przechodzi droga Huesca—Lerida i linia kolejowa Barbastro—Lerida. Armia gen. Yague dotarła wczoraj popołudniu na przedmieścia Leridy, będąc w ścisłym kontakcie z kolumnami gen. Garcia Valino, które wkroczyły do prowincji Tarragony na wschód od Caspe, kierując się ku Gandeza. Oddziały legjonistów maszerują wzdłuż drogi z Alcaniz do Walencji i znajdują się w odległości 27 klm za Alcaniz. Armia gen. Aranda, która dotarła do tej drogi na odcinku wysuniętym więcej na południe, umocniła się w Sierra de San Marcos w prowincji Castellon i zagraża miastu Morella.

AUDIENCJE NA ZAMKU.

Warszawa. 1. 4. (PAT). Pan Prezydent R. P. przyjął w dniu wczorajszym po południu p. ministra Komunikacji płk. Ulrycha.

POWRÓT LEGIONU AUSTRIACKIEGO

Salzburg, 1. 4. (PAT.) Wczoraj około godziny 7 rano legion austriacki w sile 8.000 ludzi idący ze swego obozu w Bawarii, dotarł do dawnej granicy austriacko-niemieckiej pod Freilassiką. Na powitanie legionu wyległy tłumy ludności.

Berlin. 1. 4. (PAT). Generał major Loehr, dotychczasowy szef wojska wego lotnictwa austriackiego, mianowany został z dniem 1 kwietnia 1938 r. dowódcą broni lotniczej w Austrii. Pułkownik Gautier otrzymał awans na generała-majora i mianowany został szefem inspekcji przemysłu wojennego.

Wiedeń, 1. 4. (PAT.) Koła oficjalne Rzeszy zaprzeczają pogłoskom, jakoby były kanclerz Schuschnigg miał stanąć przed sądem w Lipsku za „zdradę narodu".

OBRADY PODKOMITETU NIEINTERWENCJI.

Londyn, 1. 4. (PAT.) Po raz pierwszy od dnia 3 lutego, zebrał się wczoraj w gmachu Foreign - Office podkomitet nieinterwencji pod przewodnictwem lorda Plymoutha. Ponieważ dotychczas istnieją znaczne rozbieżności pomiędzy tezami stron, delegacja brytyjska wystąpiła z nowymi propozycjami kompromisowymi.

DAR JAPOŃCZYKÓW DLA MUSSOLINIEGO.

Tokio, 1. 4. (PAT.) Armia japońska postanowiła ofiarować Mussoliniemu wykuty w srebrze model haubicy. Model ten, dziesięciokrotnie mniejszy od oryginału, odtwarza jedną z kilkunastu haubic, wykonanych w swoim czasie we Włoszech dla Japonii, a użytych następnie przy oblężeniu portu Artura.

SZWAJCARIA ZWALCZA KOMUNIZM.

Bern. 1. 4. (PAT.) Rada narodowa zatwierdziła znaczną większością głosów zmiany w konstytucji kantonu Genewy, w myśl których zakazana została działalność organizacji komunistycznych na terenie kantonu.

Poza tym Rada narodowa uznała za wywrotowe wszystkie stowarzyszenia, należące do organizacji zagranicznych. Na wniosek rządu kantonalnego, Rada narodowa będzie mogła zawiesić tego rodzaju stowarzyszenia.

Wiadomości bieżące.

1
MARCA 1938

Piątek
Hugona
Jutro: Franciszka
Wschód słońca 5·13
Zachód „ 18·08

TEATR WIELKI.

Piątek godz. 19.30 „U mety".
Sobota godz. 19.30 „U mety".
Niedziela godz. 12 Koncert symfoniczny. — Godz. 15.30 „Donogoo Tonka". — Godz. 19.30 „U mety".

TEATR ROZMAITOŚCI.

Piątek godz. 19.30 „Małżeństwo jakich mało" premiera.
Sobota godz. 19.30 „Małżeństwo jakich mało".
Niedziela godz. 15.30 „Byliśmy młodsi". — Godz. 19.30 „Małżeństwo jakich mało".

KINOTEATRY.

APOLLO: „Huragan".
BAŁTYK: „Ich stu i ona jedna".
CASINO: „Korsarze".
CHIMERA: „Taniec szczęścia i rozpaczy"
EUROPA: „Perły korony".
KOPERNIK: „Szef wywiadu".
MARYSIENKA: „Romans szulera".
METRO: „Pan redaktor szaleje".
MUZA: „Kiedy jesteś zakochana".
PALACE: „De-De".
PAX: „Ostatnia salwa".
RAJ: „Ubóstwiana".
RIALTO: „Nieusprawiedliwiona godzina".
STYLOWY: „Bez świadków".
ŚWIT: „Barbara Radziwiłłówna" i „Nie miała baba kłopotu".
TON: „Walka o złote pole" i „Strzelec z Bengali".
UCIECHA: „Promienie zagłady" i rewia.

— **Teatr Wielki.** Dziś i jutro w sobotę wieczorem powtórzenie ostatniego dzieła głośnej trylogii wielkiego polskiego dramaturga Karola Huberta Rostworowskiego „U mety" w znakomitym wykonaniu zespołu: Ankwicz - Szyjkowska Zbierzowska, Zielińska, Machalski, Madaliński, Syndler, Kipeniówna, Kępka-Bajerski, Leliwa, Mierzejewski, Ratschka, Staszewski, Szalawski, Szletyński, Wilczkowski, Zintel, w wysokowartościowej realizacji scenicznej wybitnego reżysera scen polskich K. Borowskiego, w pięknej oprawie dekoracyjnej M. Różańskiego. Abon. 17.

— **Teatr Rozmaitości** dziś wieczorem wystąpi z nową premierą sezonu, lekką komedią pt. „Małżeńsko jakich mało" pióra popularnego na scenach polskich wybitnego pisarza węgierskiego Wł. Fodora. Tematem nowej komedii Fodora jest nawracająca się miłość ludzi o dużej różnicy wieku, spotkania wiosny życia z jej jesienią,przedstawiona w żywej i pełnej humoru akcji, o pogodnym sentymencie. Obsadę premiery, przygotowanej w opracowaniu scen reżys H. Szletyńskiego tworzą: Mazarekówna Paszkowska, Kruszelnicka, Pitołajówna, Rawska, Szymański, Guttner, Kalinowski, Lewicki, Przystawski, Szletyński. Nowa oprawa dekoracyjna M Różańskiego.

— **Niedzielne popołudniowe przedstawienia po cenach zniżonych wypełnią:** w Teatrze Wielkim sensacyjne widowisko „Donogoo Tonka", w Teatrze Rozmaitości prze-zabawne widowisko „Byliśmy młodsi". Na obydwa przedstawienia ważne abonamenty.

— **„Rose - Marie" nowa premiera muzyczna.** — W najbliższym czasie w Teatrze W. ukaże się nowa muzyczna premiera światowej sławy operetka „Rose-Marie" Frimmla, kompozytora niezapomnianego i tak bardzo sukcesowego „Króla włóczęgów" w reżyserskim opracowaniu F. Kuligowskiego, w muzycznym J. Munda, w obsadzie: Ankwicz - Szyjkowska, Bielicka, Kaupe (partia tytułowa), Stadnikówna, Borowy, Kuligowski, Mierzejewski, Nieprzewski, Szalawski Więckowski, Zintel. Strona choreograficzna w zwiększonym zespole baletowym w opracowaniu znanego baletmistrza Paplińskiego, który wraz z swoją partnerką uroczą primaballeriną Milą Kolpikówną weźmie udział w popisach solowych. Bogata, pełna efektownych pomysłów oprawa dekoracyjno-kostiumowa M. Różańskiego.

— **IX. koncert symfoniczny Filharmonii lwowskiej** — ostatni w okresie przedświątecznym, odbędzie się w najbliższą niedzielę na poranku o godz. 12-tej w południe z udziałem Polsk. Tow. śpiewaczego „Echo-Macierz" pod dyrekcją J. Kołaczkowskiego.

KOMUNIKATY.

— **Dora Kalinówna** — znakomita artystka charakterystyczna, po powrocie z tury w Anglii i Francjii uwieńczonej olbrzymim powodzeniem, wystąpi we Lwowie z koncertem we wtorek, 5 kwietnia w sali Pol Tow. Muzycznego. Sztuka odtwórcza Kalinówny w sferze recytacji, piosenek i scen charakterystycznych jest tak rozciągła i stoi na takim wysokim poziomie, że budzi podziw i zachwyt. Typy, jakie Kalinówna tworzy, porównać można tylko z kreacjami Lucji Boyer — Charle Chaplina — lub Wiktora Chenkina. — Talentem swoim olbrzymim, skalą sztuki odtwórczej zdobyła sobie Kalinówna w ubiegłym roku również i publiczność lwowską.

KRONIKA MIEJSKA.

Straszna wichura. Dziś w południe panowała w mieście olbrzymia wichura, która na pl. Akademickim wywołała wprost katastrofę. Oto pchnięte siłą wiatru wpadło do kawiarni Szkockiej auto i zbiło. stojący na stole kieliszek. Tak relacjonował nam naoczny świadek.

Samobójstwo wśród libacji. Wczoraj po południu Franciszek Orel, czeladnik kominiarski w towarzystwie swego kolegi zabawiał się w kilku restauracjach w towarzystwie dziewcząt z ćwierćświatka. Około godz. 10-ej wieczorem po odwiedzeniu szeregu szynków rozbawione towarzystwo znalazło się wreszcie w restauracji na ul. Kopernika l. 32. Po sutej kolejce wódek i piwa Orel odezwał się do towarzyszy, że odbiera sobie życie. Kolega jego, sądząc, że to żart, zawołał do Orela: napij się jeszcze przed tem piwa. W tej chwili Orel przyłożył rewolwer do skroni i strzelił, padając trupem na miejscu. Wszelka pomoc okazała się bezskuteczna. Zwłoki zabrano do Zakładu medycyny sądowej.

Ulgi w spłacie długów rolniczych.

Warszawa, 1. 4. (PAT) Ukazały się dwa rozporządzenia ministra skarbu z dn. 8 marca rb.

Pierwsze z tych rozporządzeń postanawia, że długi rolnicze wobec instytucji, wymienionych w art. 6. ust. 1. pkt. 2, 6—10 rozp. Prezydenta Rzplitej z dn. 24. 10. 1934 roku, powstałe przed dn. 1 lipca 1932 r. wraz z odsetkami i kosztami, obciążające:

a) posiadaczy gospodarstw wiejskich grupy a, b) posiadaczy gospodarstw grupy b, co do których komitet konwersyjny lub wojewódzki urząd rozjemczy wydał orzeczenie, że instytucja wierzycielska ponosi winę w niedojściu do skutku układu konwersyjnego za pośrednictwem banku akceptacyjnego — mogą być w okresie od dnia 1 kwietnia rb. do dnia 31 grudnia 1940 r. spłacone następującymi papierami wartościowymi — po kursie 90 prc. wartości nominalnej:

1) **Obligacjami pożyczek państwowych: 4 proc. konsolidacyjnej, 4 i pół proc. wewnętrznej państwowej, 5 proc. konwersyjnej z 1924 r., 5 proc. konwersyjnej kolejowej z r. 1926, 2) 4 i pół proc. listami zastawnymi P. B. R. w zł. serii 1, 3) 4 i pół proc. listami zastawnymi T. K. Z. w Warszawie, T. K. Z. we Lwowie, Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego w Poznaniu, Wileńskiego Banku Ziemskiego oraz Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie.**

Drugie rozporządzenie postanawia, że do układów konwersyjnych zawartych przez instytucje wierzycielskie z dłużnikami, wprowadza się zmianę, polegającą na tym, że do dn. 31 grudnia 1940 r. dłużnicy mogą wyżej wyszczególnionymi papierami spłacać należności kapitałowe od wierzytelności, objętych układami.

Dłużnicy, którzy zalegają więcej niż z jedną ratą odsetek, należnych od wierzytelności, objętych układem konwersyjnym, nie mogą korzystać z dobrodziejstwa spłacania długu papierami wartościowymi, na bywają natomiast te uprawnienia po spłaceniu zaległości odsetkowych.

Obydwa rozporządzenia wchodzą w życie z dniem 1 kwietnia rb.

Po za tym ukazało się rozporządzenie ministra skarbu wchodzące również w życie z dn. 1 kwietnia br. postanawiające, że skarb Państwa będzie udzielał instytucjom wierzycielskim pomocy z tytułu pokrycia różnic kursowych papierów wartościowych, przez skup za pośrednictwem Banku Akceptacyjnego na rachunek skarbu połowy, lub w pewnych wypadkach całości papierów wartościowych, wpłaconych tym instytucjom przez dłużników na podstawie powyższych rozporządzeń.

Kupimy sobie uśmiech.

Przyjrzyjmy się uważnie otoczeniu, a przekonamy się, że w pewnym stopniu da się ludzi podzielić na dwie kategorie: uśmiechniętych i ponurych.

Na pierwszy rzut oka wydawało by się, że do kategorii uśmiechniętych należą ludzie bogaci, posiadający dużo służby, własne auta, fabryki, wielkie obszary itp. A do kategorii ponurych — ludzie biedni, obarczeni licznymi rodzinami, pracą.

Jakże często życie przeczy takiej linii podziału! Spotykamy bogacza ponurego, skwaszonego, wiecznie utyskującego na złe koleje życia, a biedaka — czyniącego dobro, uśmiechniętego, poświęcającego chwile wolne od zajęć zawodowych pracy społecznej...

Dlaczego tak jest? Wydaje nam się, że pieniądz sam w sobie nabiera wartości dopiero wówczas, gdy można coś dobrego zań uczynić. To też najbardziej ponurym człowiekiem na świecie jest symboliczny już „Skąpy rycerz", którego celem życia było zbieranie złota. Na kufrach ze złotem umarł wynędzniały, tragiczny, przeklęty przez Boga i ludzi. Bo... nie umiał sobie kupić uśmiechu.

Trzeba umieć żyć, by czyniąc innym dobrze, samemu sobie zdobyć po godę wewnętrzną, uśmiech zadowolenia, radość oglądania plonu własnego zasiewu.

Egocentryzm, sobkostwo, sobiepaństwo są najczęściej wadami ludzi zamożnych. Najeść się i wyspać się — nie może dać zadowolenia i radości życia. Nawet najgorętsza miłość radości tej nie da, jeśli nie cieszy się wzajemnością. Otóż to: wzajemność daje dopiero pełnię radości. Mutatis mutandis, jedzenie postrokroć smakuje, gdy wiem, że przyczyniłem się do zaspokojenia głodu bliźnich. Troska o ich los daje właśnie samopoczucie bez troski i zadowolenia.

Refleksje te nasunęła nam przygotowywana na dzień 3 kwietnia zbiórka na dar wielkanocny dla dzieci bezrobotnych rodziców. Jest ich niezmiernie dużo. Według statystyki dożywiania wymaga przeszło 900 tysięcy dzieci! Nie okażć im pomocy — równoznaczne jest z hodowaniem wszelkich wad i nieszczęść ludzkich.

Przypomnijmy sobie: ilekroć, strapieni i zgorzkniali, sięgamy myślą do szczęśliwie spędzonego dzieciństwa, uśmiechamy się do życia, nabieramy otuchy i wiary w siebie, stajemy się lepsi, gotowi do ogarnięcia miłością i opieką innych dzieci.

Sięgnijmy więc myślą do tego okresu w dniu, w którym 900 tysięcy dzieci czeka na opiekę, na bardzo nieznaczną cząstkę tego, co sami posiadamy. Te dzieci mają równe z nami prawo do życia. Nie ze swojej winy chodzą głodne i obdarte. Jeżeli mają stać się w przyszłości dobrymi obywatelami, zdrowymi żołnierzami, wychowawcami, muszą dzisiaj znaleść opiekę — przez serce i rozum! Bladość i przedwczesna troska musi zejść z ich twarzyczek i ustąpić miejsca najpiękniejszemu z uśmiechów — uśmiechowi dziecka!

Kupimy sobie ten uśmiech! Kupmy niewielką ofiarą, której sami materialnie nie odczuwamy, a którą wyrównamy wielką krzywdę społeczną, jaka dzieje się dzieciom.

„Skąpy rycerz" nie zaznał nigdy uśmiechu, bo nie umiał czynić dobrze.

A jak łatwo jest w życiu zdobyć uśmiech, który opromieni i nas samych. Trzeba tylko pójść między ludzi i spojrzeć oczyma społecznika na krzywdę ludzką z jej wszystkimi tragicznymi następstwami.

Kupmy sobie uśmiech...

M. O.-ski.

W dwudziestą rocznicę...

Już nie długo obchodzić będziemy — jak Polska długa i szeroka — 20-tą rocznicę niepodległości.

20 lat — to przecież szmat czasu.

Zrobimy z całego tego okresu generalny rachunek sumienia i zdamy raport ze swej służby dla Polski.

A przede wszystkim zaniesiemy modły przed tron Najwyższego z podziękowaniem za dotychczasowe i z prośbą o dalsze błogosławieństwo nad Ziemią Polską. Prosić Go będziemy go rąco, by wiódł Ją pewną drogą wśród niepewnych, burzliwych dziesiejszych czasach.

Wystawiliśmy wszak — Zbawicielowi Pomnik Wdzięczności z napisem: „Sacratissimo Cordi Polonia Restituta". Ale do dziś dnia nie sa pokryte koszty jego budowy. Nie pozwolimy chyba, by na Pomniku, który wznieśliśmy z wdzięczności ku Zbawicielowi — ciążył w 20-tą rocznicę — jakikol wiek dług.

Ofiary przyjmuje Komitet Budowy Pomnika Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu, św. Marcin 69 m. 17. najlepiej za blankietem P. K. O. na konto czekowe nr. 207.470.

ZAGADKOWY ZGON.

Buenos Aires, 1. 4. (PAT.) Na torze kolejowym w strefie portowej w Bue nos Aires znaleziono zwłoki ś. p. Jana Ostrowskiego, członka załogi okrętu „Pułaski", lat 43, które wykazywały ciężkie okaleczenia i potłuczenia, nasuwające przypuszczenia, że ś. p. Jan Ostrowski padł ofiarą wypadku przy przechodzeniu przez tor kolejowy.

Giełda z dnia 1 kwietnia.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89.75, Berlin 213.07, Amsterdam 294, Kopenhaga 118, Londyn 26.36 N. Jork czeki 5.30 i pół, kabel 5.30 i trzy czwarte, Oslo 132.50, Paryż 16.31, Praga 18.52, Sztokholm 135.90, Zurych 121.75, Mediolan 28.12. **Papiery państwowe:** wewn. 65.50, inwest. 80.75, prem. dolar. 40.50, konsolidac. 65.50. **Akcje:** Bank Polski 111.25 Węgiel 28.25, Lilpop 66, Ostrowiec 53.50, Starachowice 36.75, Żyrardów 69.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica obrót 274 ton, żyto 167, jęczmień 55, owies 13. Ogólny obrót 1518 ton.

DNI KOLONIALNE.

W sali muzeum Króla Jana III. odbyło się pod przewodnictwem red. Kiełba posiedzenie sekcji propagandowo-prasowej Obyw. Komitetu „Dni kolonialnych", mających sie odbyć w dniach od 7—13 kwietnia.

W dłuższej dyskusji omówiono pro pagandę „Dni kolonialnych" przy pomocy prasy, radia, wyświetlania filmów, pokazu plansz ilustrujących dzia łalność Ligi morskiej i kolonialnej, oraz pochodów manifestacyjnych. Celem propagandy jest moment gospodarczy oraz moment uświadomienia społeczeństwa, w szczególności młodszego o konieczności bezpośredniego dostępu Polski do źródeł. niezbędnych dla kraju surowców i towarów kolonialnych. Na urządzanych w czasie „Dni kolonialnych zebraniach uchwaloną zostanie rezolucja z żądaniem „Kolonii dla Polski".

Kronika radiowa.

„Lwów robi toaletę". W ramach cyklu audycyj o Lwowie wygłosi w sobotę 2 bm. o godz. 18.35 Jan Gieryński odczyt, w którym przedstawi zakulisową pracę tysiąca osób dbających dzień w dzień o odpowiednią toaletę poranną dla Lwowa. Praca tego szarego legionu ciężka i mozolna jest naogół szerokiemu ogółowi nieznana.

Program radiowy.

Sobota, 2 kwietnia.

Lwów. Godz. 6.15: Audycja poranna. 11.15: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Audycja południowa. 13.45: Koncert życzeń. 15.20: Skrzynka techniczna. 15.30: Wiad. gosp. 15.45: Słuchowisko dla dzieci. 16.15: Koncert solistów. 16.50: Nabożeństwo z Krakowa. 17.50: „Nasz program". 18: Wiad. sport. 18.10: Muzyka kameralna. 18.35: Pogadanka. 19: Audycja dla Polaków za granicą. 19.50: Pogadanka 20: Koncert rozrywkowy. 21.45: Dwa monologi. 22: Orkiestra salonowa. 22.50: Dziennik wieczorny. 23: Płyty.

Sesja parlamentu zamknięta.

Warszawa, 1. 4. (PAT). Na wczorajszym plenarnym posiedzeniu Sejmu pos. Sioda referował zmiany Senatu do prawa o ustroju adwokatury. Senat uchwalił przeszło 80 poprawek.

W głosowaniu Izba przyjęła i odrzuciła zmiany Senatu zgodnie z wnioskiem Komisji z wyjątkiem zmiany do art. 61 ustęp 1, dotyczącej prawa osiedlania się, którą wbrew stanowisku Komisji, Izba przyjęła wobec braku kwalifikowanej większości za odrzuceniem.

Sprawozdawca p. Hoffman referował sprawozdanie komisji oświatowej o zmianach wprowadzonych przez Senat do projektu ustawy o kwalifikacjach zawodowych do nauczania w państwowych przemysłowych szkołach wyższych nieakademickich. W głosowaniu Sejm wszystkie poprawki Senatu odrzucił.

Pos. Surzyński referował rządowy projekt ustawy o publicznej służbie zdrowia. Mówca podkreśla, że w polskich warunkach troska o zdrowie nabiera szczególnego znaczenia. Położenie geograficzne i sytuacja międzynarodowa zmuszają państwo do bezustannego czuwania i nie pozwalają zepchnąć zagadnień związanych ze służbą zdrowia na boczny tor.

Pos. Prystorowa uważa, że zorganizowanie pomocy lekarskiej dla wsi należy do najgłówniejszych zadań służby zdrowia. Trzeba też odróżniać ustawę o publicznej służbie zdrowia, która jest już dojrzałą do wprowadzenia w życie, od ustawy przeciwgruźliczej, która jest ustawą wtórną, zależną od pierwszej. (Oklaski).

Pos. dr Krupa złożył sprawozdanie komisji zdrowia publicznego i opieki społecznej o rządowym projekcie ustawy o zwalczaniu gruźlicy.

Referent wskazał, że projekt ustawy rzuca podwaliny pod właściwe formy walki z gruźlicą, z tym wrogiem społecznym, który zabiera więcej ofiar, niż wszystkie wojny świata.

Zwalczanie gruźlicy wymaga jasnego postawienia strony finansowej tego zagadnienia. Była to kwestia, która wywołała największą dyskusję w komisji, gdyż projekt rządowy stawiał rzeczy dość niejasno. Płynące ze sfer lekarskich projekty specjalnego podatku na zdrowie publiczne, zostały przez Ministerstwo Skarbu uznane za niemożliwe do realizacji w chwili obecnej.

W głosowaniu przyjęto wniosek p. Pełczyńskiej o odesłanie ustawy do komisji.

USTAWA O ZNIESIENIE ORDYNACYJ FAMILIJNYCH.

W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Sejmu pos. Madeyski zreferował ustawę złożoną przez wicemarszałka Miedzińskiego o zniesieniu ordynacyj familijnych.

Konstytucja marcowa nie uznawała przywilejów rodowych i stanowych, Konstytucja Kwietniowa postanawia, że tylko zasługi i wysiłki obywateli na rzecz dobra powszechnego stanowią o ich wpływie na sprawy publiczne.

Komisja kodyfikacyjna w pracach nad prawem spadkowym całkowicie pomija sprawę ordynacji. Obecna zatem ustawa jest więc w świetle przyszłych zamierzeń kodyfikacyjnych ustawą pożądaną i z nimi niekolidującą.

Powstawanie nowych ordynacyj jest nie do pomyślenia. Stare ordynacje na leżałoby uważać za rzez niesharmonizowaną z nowoczesnym prawem polskim i z tendencją rozwojową Państwa. Pozytywny stosunek do ordynacyj może się tylko opierać na poważnych osiągnięciach w zakresie kulturalnym i społecznym i o takich fundacjach mówi załącznik do ustawy, kierując się troską o zachowanie kultury.

Po referacie zabrał głos pos. Hyla, który uzasadniał swój wniosek mniejszości, domagający się, aby zniesienie ordynacyj, które projekt wyłącza, nie wymagało osobnej ustawy, a jedynie zgody Rady Ministrów.

W głosowaniu Sejm uchwalił wniosek mniejszości i przyjął projekt ustawy wraz z poprawką oraz wykazem wyłączonych ordynacyj, uzupełnionym przez sprawozdawcę.

ABSOLUTORIUM Z GOSPODARKI FINANSOWEJ.

Sprawozdawca p. Zaklika zdał sprawę z proc komisji kontroli za czas od 1. 2. 1937 do 1. 3. 1938 r. Z tego zestawienia wynika, że zadłużenie państwa wynosi: w dziale długi wewnętrzne — 2.131.273.566,36 złotych (więcej o — 377.365.907,55 zł.), w dziale długi zagraniczne — 2.631.749.888,43 zł. (mniej o 345.607.465,72 zł. niż na 1 kwietnia 1937 r.). Gwarancje państwa wykorzystane na dzień 1 października 1937 r. obejmowały 1.707.197.928,51 zł. (mniej o 29.903.196,68 zł.).

Obieg bilonu wynosił — 470.114.040 zł. w czym 20.458.000 w zapasie Banku Polskiego.

N. I. K. zatwierdziła zamknięcie rachunkowe za okres 1935-36 i zgłosiła wniosek o udzielenie rządowi absolutorium z gospodarki finansowej za ten okres.

Komisja budżetowa powzięła uchwałę:

„Sejm zatwierdza przedstawione przez rząd zamknięcia rachunkowe i zgodnie z wnioskiem N. I. K. udziela rządowi absolutorium z gospodarki finansowej za okres budżetowy 1935-36.

Prócz tego komisja uchwaliła rezolucje:

1) Sejm wzywa rząd do wydania zarządzeń potrzebnych celem ujęcia wszystkich niewyrównanych zobowiązań skarbu państwa w ścisłą ewidencję. 2) Sejm wzywa rząd do natychmiastowego rozwiązania przedsiębiorstw państwowych, nie opartych na obowiązujących statutach lub ustawach, a w szczególności przedsiębiorstw założonych przez „Polmin", wymienionych w sprawozdaniu N. I. K.

Rok sprawozdawczy był wyjątkowo ciężki. Niektóre niedomagania zostały już usunięte. Należy oczekiwać, że poprawa w dalszym ciągu nastąpi.

ZAMKNIĘCIE SEJMU I SENATU.

Warszawa, 1. 4. (PAT). Pan Prezydent Rzeczypospolitej zarządzeniami z dnia 31 marca r. b. zamknął sesje zwyczajne Sejmu i Senatu.

Zarządzenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej o zamknięciu sesji zwyczajnej Sejmu doręczył z końcem posiedzenia przewodniczącemu wicemarszałkowi Schaetzlowi dyrektor Biura Prawnego prezydium Rady Ministrów p. Wł. Paczoski.

Analogiczne zarządzenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej o zamknięciu sesji zwyczajnej Senatu doręczył Marszałkowi Senatu A. Prystorowi dyrektor Paczoski zaraz po zamknięciu posiedzenia Sejmu.

PRZYJĘCIE U P. PREMIERA.

Warszawa, 1. 4. (PAT.) W związku z zamknięciem sesji zwyczajnej Sejmu i Senatu, prezes Rady Ministrów gen. Sławoj Składkowski, podejmował w d. 31 b. m. w Prezydium Rady Ministrów herbatą członków Izb ustawodawczych. Na przyjęciu tym, które zaszczycił swą obecnością p. Marszałek Śmigły Rydz, obecni byli: Marszałek Senatu Prystor, urzędujący wicemarszałek Sejmu Tadeusz Schaetzel, członkowie rządu, pierwszy prezes Sądu Najwyższego Supiński, szef Obozu Zjednoczenia Narodowego gen. Skwarczyński, prezes Najwyższej Izby Kontroli gen. J. Krzemieński i in.

Poseł R. P. u prezydenta Litwy.

Kowno, 1. 4. (PAT) Wczoraj o godzinie 11-tej poseł R. P. minister Charwat wręczył listy uwierzytelniające prezydentowi republiki litewskiej p. A. Smetonie. O godz. 10.25 do gabinetu p. ministra w hotelu „Metropol" przybył szef protokułu litewskiego ministerstwa spraw zagr. minister pełnomocny S. J. Girdwainis. W kilka chwil potem nastąpił odjazd w kierunku pałacu prezydenta republiki.

Auto prezydentury, którym jechał minister Charwat w towarzystwie szefa protokułu, poprzedzało trzech huzarów. Za autem prezydentury jechały dwa samochody wiozące pierwszego sekretarza poselstwa p. Załęskiego, attache poselstwa p. Dziarczykowskiego i radcę Ministerstwa Spraw Zagr. Kłopotowskiego. Orszak zamykał oddział huzarów.

Oddział ten w chwili zajęcia przez min. Charwata miejsca w samochodzie oddał mu honory wojskowe. Gdy orszak zbliżał się do pałacu prezydenta powitała go kompania honorowa z orkiestrą.

Na progu pałacu prezydenta min. Charwat powitany został przez dwóch oficerów służbowych prezydenta republiki, którzy wprowadzili posła polskiego na pierwsze piętro. Tam min. Charwata powitał sekretarz generalny prezydentury Bielskus, który wprowadził posła i świtę do sali recepcyjnej, gdzie obok prezydenta republiki p. A. Smetony znajdował się minister spraw zagranicznych p. Lozorajtis i sekretarz generalny (wiceminister spraw zagranicznych) Urbszys i pierwszy adiutant prezydenta płk. Zukajtis.

Wczoraj rano również poseł litewski w Warszawie p. Kazys Skirpa złożył listy uwierzytelniające P. Prezydentowi R. P. na Zamku.

WIEC POLSKO-LITEWSKI W CHICAGO.

Chicago, 1. 4. (PAT.) W Chicago odbył się wielki wiec polsko - litewski, będący entuzjastyczną manifestacją Polaków i Litwinów z powodu załatwienia zatargu.

Modlitwę wygłosił senior duchowieństwa polskiego ks. Sztuczko, po czym odegrano Hymny Narodowe polski i litewski.

Przemawiali przedstawiciele polskich i litewskich organizacyj, podkreślając wielkie zadowolenie z powodu normalizacji stosunków polsko-litewskich. Wiec uchwalił rezolucję, wyrażającą radość, iż długi zatarg między Polską i Litwą został pomyślnie załatwiony.

Rezolucja stwierdza, że normalizacja stosunków przyniesie niewątpliwie pożytek obu narodom.

PRZED PLEBISCYTEM.

Wiedeń. 1. 4. (PAT.) Gauleiter Buerckel wydał odezwę, wzywającą ludność Austrii do zgłaszania wolnych mieszkań dla licznie oczekiwanych na dzień 10 kwietnia obywateli austriackich z zagranicy, którzy nie szczędząc trudu i kosztów przyjadą do Austrii, celem wzięcia udziału w plebiscycie.

Wiedeń. 1. 4. (PAT.) W najbliższych dniach powrócą do służby wiedeńskiej elektrowni i gazowni wydalenі lub zasądzeni członkowie dawnych socjalistycznych bojówek, którzy brali udział w walkach przeciwko reżimowi w r. 1934.

ŚMIERĆ 42 GÓRNIKÓW.

Stambul. 1. 4. (PAT). W pobliżu Kozlu powódź spowodowała w kopalni węgla zawalenie się podziemnych korytarzy. 42 górników zostało żywcem pogrzebanych.

JÓZEF BIENIASZ. 45

LEŚNE WYGI

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy).

Ale cóż! Mój towarzysz nie spał nigdy na takim barłogu. Brzydził się, bał się robactwa, więc ze strachu, żeby go zmęczenie do tego nie zmusiło, uparł się poszukać jakiej gajówki, lub bodaj chałupy. Nie pomogły perswazje. Poszedł. Ja urządziłem się tymczasem znacznie lepiej. Naznosiłem drewna, rozpaliłem ogień, sprawiłem zająca, którego udało mi się ustrzelić po drodze i zabrałem się do pieczenia na rożnie, na sposób indyjski. Kiedy pieczeń była gotowa, zjadłem połowę, resztę, przeznaczoną dla mojego towarzysza, powiesiłem na patyku w pobliżu ognia, dołożyłem kilka polan i rymnąłem się jak długi na posłanie. Co tam robactwo! Grunt spać! Ale na wszelki wypadek ściągnąłem ubranie, czapkę i buty.

Już zasypiałem, gdy zbudził mnie cichutki szelest u wejścia. Myślałem, że wraca towarzysz. Tymczasem, zgadnijcie panowie, com zobaczył? Lisa... Białego lisa! Hultaj jestem, jeśli łżę... W drzwiach brakowało jednej deski i właśnie w tej dziurze przystanął. Wsadził łeb do środka i penetrował ślepiami po wnętrzu. A ja nic. Ani drgnąłem. Strzelba na kołku, co miałem robić?! Udawałem, żem sam barłogiem, by bestii nie spłoszyć. Ale szparkami oczu dobrze obserwuję i szukam rozpaczliwie konceptu, co czynić.

Tymczasem, co nie robi mój białek. Wsuwa się ostrożnie dziurą do środka, rozgląda się, kręci nosem i od razu spodobała mu się zajęcza pieczeń na patyku. Więc sunie do ognia i pyskiem ściąga najbezwstydniej mięso. Ale się popiekł, bo było jeszcze gorące. Mimo to nie zraża się. Wypluwa, siada na tyłku i dmucha. Dalibóg, że tak było, jak opowiadam.

Nie mogłem wyleżeć dłużej. Korzystając z chwilowej nieuwagi mistrza mikity, zajętego całkowicie dmuchaniem w pieczystę, zerwałem się jak błyskawica z barłogu, dopadłem drzwi i zatkałem sobą dziurę. I dopiero wtedy do niego:

— Mam cię hyclu?! Poczekaj! Dam ja ci pieczeń! Teraz mi nie ujdziesz!...

— Czy panowie myślą, że się spłoszył? Lub choćby drgnął? Ani trochę. To był chyba diabeł wcielony, nie lis. Popatrzył na mnie bystro i zabrał się najspokojniej do żarcia. Widać, smakowało mu bardzo, bo kitą walił o ziemię, jak to czynią psy, kiedy są zadowolone. A kitę miał też jak snop jedwabiu! Takiej jeszcze nie widziałem, jak długo żyję!

Zżarł, oblizał się, powąchał, czy jeszcze co nie zostało i rozgląda się z najzimniejszą krwią po smolarni. Widać szukał miejsca, którędy by smyknąć. Ale jedyna dziura zasłaniała się w drzwiach, a tę zatkałem własną osobą. Odejść choćby na sekundę, by pochwycić za strzelbę, znaczyło puścić mikitę.

—Nie bratku! Nie ma tak dobrze — myślę sobie, bo przejrzałem jego zamiary i zaczynam wołać, ile sił w płucach na towarzysza:

— Hoop! Hop, hoop! Na poomoc!

— Poomoc! — przedrzeźniało echo, a lis widać myślał, że nadchodzi na prawdę ktoś drugi, bo obrócił się nerwowo w kółko.

Ale co to bydlę wtedy nie robi! Porywa moją czapkę, sunie z nią do ognia i buch w ogień! Myślałem, że mnie krew zaleje.

— Pójdziesz!? — wrzeszczę.

A lis siada na portkach i wywala na to jęzor. Śmieje się drań. Widzi łajdak, że mu nic nie zrobię gołymi rękami, a niech bym się ruszył, tyle bym go widział.

Tymczasem czapka spaliła się na popiół, a lis sunie po moje spodnie.

— Wszystko jedno — myślę sobie. — Wrócę bez spodni, ale ciebie draniu nie puszczę. — Zawziąłem się. I znów wołam na pomoc towarzysza, bo ów bies, wcielony w białego kundla, nic sobie nie robi z moich protestów.

W taki sposób spalił mi łajdak całe ubranie, buty i czapkę.

— Dobrze — powiadam z pasją, jak do kogo rozumnego. — Zjadłeś pieczeń, spaliłeś mi ubranie, czapkę i buty. Ale już mi nic więcej nie zrobisz. Za to ja cię żywcem ze skóry obłupię!... (C. d. n.)

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

III. Km. 72/38. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru III. w Drohobyczu na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 19 kwietnia 1938 od godz. 12.30 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Bernarda Grünberga i Toni Grünberg w Truskawcu, składających się z 8 szaf dębowych, 14 łóżek blaszanych, 14 wkładów materacowych, 14 szafek nocnych i 7 stołów dębowych, ocenionych na łączną sumę 1.415 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży. Sprzedaż odbędzie się celem zaspokojenia wierzyciela Chaima Rudorfera we Lwowie.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.

Drohobycz, 28 marca 1938. 1034K

VII. Km. 478/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie VII. rewiru Władysław Dohnal, mający kancelarię we Lwowie, ul. Batorego 34 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 2 kwietnia 1938 o godzinie 9.30 we Lwowie, ul. Piekarska Nr. 19 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z luksusowego urządzenia domowego i fortepianu, zajętych na rzecz fy Józef Karrach dla pretensji w kwocie zł. 32.500, oszacować się mających przy licytacji. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego Rewiru VII.

Lwów, 24 marca 1938. 1033K

Km. 729/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości Komornik Sądu grodzkiego w Sokalu Bolesław Dyoniziak, mający kancelarię w Sokalu, ul. Kościuszki Nr. 73 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 maja 1938 o godz. 8.30 w Sokalu w Sądzie grodzkim sala Nr. 6 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników w 1/3 cz. Tomasza i 2/3 Katarzyny Słomianych nieruchomości obj. whl. 841 ks. gr. gm. kat. Switarzów, składającej się z pgr. lk. 530/57 wraz z domem mieszkalnym drewnianym krytym dachówką, stajnią drewnianą krytą dachówką, studnią betonową o 10 betonach i ogrodem owocowym o 150 szczepach o ogólnym obszarze 11 ha. 53 ar. 78 mtr. kw. położonej w Rolikówce ad Switarzów, gminy Skomorochy, powiatu sokalskiego wojew. lwowskiego. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 26.600, cena zaś wywołania wynosi złotych 17.733 groszy 34. — Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 2.660. — Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatn. 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Sokalu, ul. Szlachecka Nr. 42 sala Nr. 6.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Sokal, 28 marca 1938. 1037K

I. Km. 2303/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Drohobyczu rewiru I. Kazimierz Swarowski, mający kancelarię w Drohobyczu, Rynek Ratusz drzwi Nr. 44 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 maja 1938 o godz. 9-tej w Drohobyczu w Sądzie sala Nr. 42 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Gerschona Abrahama 2 im. Altera nieruchomości, a to: 1) całe realności obj. whl. 1283 i 1014 ks. gr. Borysław dz. Tustanowice, położone przy ul. Mościckiego Nr. 42, 42a 42b wraz z trzema budynkami mieszkalnymi, ocenione na 6.585 zł. 35 gr., cena wywołania wynosi 4.939 zł. 01 gr. 2) 1/3 cz. realności obj. whl. 544 tej samej księgi gruntowej położonej przy ul. Mościckiego pod Nr. d. 42e wraz ze starym budynkiem mieszkalnym. Ta 1/3 cz. oszacowana została na sumę zł. 1.555 gr. 60, cena zaś wywołania wynosi zł. 1.166 gr. 70. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości ad 1) złotych 568 groszy 53, ad 2) 155 złotych 56 groszy. — Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godz. 8-ej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Drohobyczu, ul. Stryjska sala Nr. 44 lub w biurze komornika.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Drohobycz, 12 marca 1938. 1039K

III. Km. 2110/37 i 155/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie rewiru III. Marceli Szamocki, mający kancelarię w Stanisławowie, ul. Pierackiego Nr. 53 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 kwietnia 1938 o godzinie 15-ej w Stanisławowie, ul. Matejki Nr. 51 odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, składających się z urządzenia domowego, fortepianu i aparatu radiowego 3-lamp., oszacowanych na łączną sumę zł. 1.245. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.

Stanisławów, 15 marca 1938. 1040K

Km. 330/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Cieszanowie Bolesław Rożniatowski, mający kancelarię w Cieszanowie, Rynek 1 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 maja 1938 o godz. 9-tej w Sądzie grodzkim w Cieszanowie odbędzie się II. sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Tekli Rymar w Czereśniach ad Cieszanów. Realności obj. whl. 1890 ks. gr. gm. kat. Cieszanów, wraz z przynależnościami, a to: domem mieszkalnym, stajnią, szopą i piwnicą. Księga gruntowa dla gminy katastralnej Cieszanów przechowana jest w Sądzie grodzkim w Cieszanowie. W skład realności obj. whl. 1890 wchodzi pgr. lk. 512/7 obszaru 8 morgów. Nieruchomość oszacowana została na sumę 6.400 zł., cena zaś wywołania wynosi kwotę 4.266 zł. 67 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania t. j. kwotę 640 złotych. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenia egzekucji. Nabywcami licytacyjnymi mogą być tylko te osoby, które uzyskają zezwolenie Starostwa Powiatowego w Lubaczowie (art. 3 ust. z 14. 4. 1937 D. U. R. P. Poz. 272). W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8—18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Cieszanowie.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Cieszanów, 23 marca 1938. 1035K

Km. 212/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Tłustem Antoni Pacławski, mający kancelarię w gmachu tut. Sądu, ul. Piłsudskiego 87 Nr. biura 12 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27 kwietnia 1938 o godz. 10 rano w Latoczu odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Michała Krasnopolskiego, składających się z mebli, fortepianu, dywanu perskiego i koni wyjazdowych, oszacowanych na łączną sumę zł. 3.550. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym

Komornik Sądu Grodzkiego.

Tłuste, 30 marca 1938. 1036K

Km. 158/38. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Łańcucie Stanisław Wojnarowicz, mający kancelarię w Łańcucie, ul. Grunwaldzka Nr. 6 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 maja 1938 o godz. 9-tej w Sądzie grodzkim w Łańcucie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Izraela i Józefa Blanków w Rosiardo, jako dziedziców po błp. Efroimie Blanku, działających przez pełnom. Dra Markla w Łańcucie, nieruchomości obj. lwh 464 ks. gr. gm. kat. Łańcut. Nieruchomość ta jest posiadłością podmiejską, jednak może być na niej urządzone przedsiębiorstwo garbarskie, gdyż takie przedsiębiorstwo na niej przed kilku laty było. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę gruntową w Sądzie grodzkim w Łańcucie. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 5.286 gr. 25, cena zaś wywołania wynosi zł. 3. 983 gr. 68. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 529 — Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-ej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Łańcucie, ul. Grunwaldzka sala Nr. 29.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Łańcut, 30 marca 1938. 1030K

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 215/37. Jan Petryga, urodzony 17 stycznia 1890 w Łuczycach, jako żołnierz b. armii austriackiej zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś jeśli żyje winien w ciągu 6 miesięcy donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.

Lwów, 22 listopada 1937. 1044

T. 210/37. Teodor Jan 2 im. Kunysz, urodzony 9 listopada 1903 w Stanisławowie, jako żołnierz polski zaginął. Oglasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś jeśli żyje winien w ciągu 1 roku donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.

Lwów, 4 listopada 1937. 1043

T. 313/37. Stanisław Slipko, urodzony 23 maja 1891 w Gródku Jagiellońskim, jako żołnierz b. armii austriackiej zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś jeśli żyje winien w ciągu 6 miesięcy donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.

Lwów, 8 lutego 1938. 1045

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Urząd Wojewódzki Stanisławowski.

Nr. O. A. 10/9.

Stanisławów, dnia 23 marca 1938 r.

OGŁOSZENIE.

1) Ks. Stefan Cybuch, syn Dmytra i Marii z domu Teśluk, urodzony w Ostrowie 19 lipca 1912 roku,

2) Samuel Feiwel 2 im. Falik, syn Itty Lei 2 im. Falik urodzony w Czernelicy 31 października 1886 roku, wnieśli prośby o zezwolenie na zmianę nazwisk rodowych ad 1) Cybuch, ad 2) Falik na nazwiska ad 1) Ostriwskyj, ad 2) Scharf.

Urząd Wojewódzki w Stanisławowie podaje powyższe prośby do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24/10 1919 r. (Dz. U. R. P. nr. 88 poz. 478) wolno przeciw jej uwzględnieniu zgłosić sprzeciwy, które podać należy do Urzędu Wojewódzkiego w Stanisławowie w przeciągu dni 90 od dnia niniejszego ogłoszenia.

Za Wojewodę:

(—) Dr. Czuszkiewicz

Naczelnik Wydziału. 1032

ZARZĄD SPÓŁKI AKCYJNEJ „KARPALIT“ DLA FABRYKACJI KART DO GRY, WYROBÓW PAPIEROWYCH I PRZEMYSŁU LITOGRAFICZNEGO

we Lwowie, ul. Zielona 20

zaprasza niniejszym pp. Akcjonariuszy na

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZY

które odbędzie się w dniu 4-go maja 1938 o godz. 12-tej w południe w biurach Spółki Akcyjnej „Karpalit“ we Lwowie, ul. Zielona 20.

Porządek obrad:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok 1937.

2) Powzięcie uchwały o rozdziale zysków względnie pokryciu strat.

3) Udzielenie Władzom Spółki pokwitowania z wykonywanych przez nich obowiązków.

4) Wnioski i interpelacje.

Dla wykonania prawa głosowania, winien akcjonariusz złożyć w Spółce Akcyjnej przynajmniej na tydzień przed terminem Zgromadzenia albo akcje albo zaświadczenia o dokonanym złożeniu akcyj u notariusza albo w instytucji kredytowej, dopuszczonej brzmieniem art. 399 par. 2 k. h. 1023

ZARZĄD POLSKO-WŁOSKIEJ SPÓŁKI AKCYJNEJ DLA PRZEMYSŁU NAFTOWEGO „BONARIVA“ WE LWOWIE

zawiadamia P. T. Akcjonariuszów, że Walne Zgromadzenie Spółki odbędzie się dnia 14 kwietnia 1938 o godzinie 10-ej przedpoł. w biurze Spółki we Lwowie, ulica Rutowskiego 1, z następującym porządkiem dziennym:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok 1937; 2) Powzięcie uchwały o podziale zysków wzgl. pokryciu strat z roku 1937; 3) Udzielenie Zarządowi pokwitowania z wykonania przez niego obowiązków; 4) Powzięcie uchwały w przedmiocie określonym w art. 430 Kodeksu Handlowego; 5) Wybór Członków Rady Nadzorczej po myśli § 13 statutu; 6) Wybór Członków Zarządu po myśli § 12 statutu; 7) Zatwierdzenie kupna rafinerii w Nadwórnej przez nabycie udziałów Spółki z ogr. odp. Zakłady dla Przemysłu Naftowego we Lwowie; 8) Wnioski i ewentualia.

Celem skorzystania z prawa głosu należy złożyć swe akcje najpóźniej na 8 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia w kasie Spółki we Lwowie. 829

I. OGŁOSZENIE.

RADA NADZORCZA I ZARZĄD SPÓŁKI „POLSOT“ Polska Spółka dla obrotu towarowego, Spółka Akc. we Lwowie

zawiadamia, że w dniu 28 kwietnia 1938 r. o godz. 12-tej odbędzie się w lokalu Spółki we Lwowie przy ul. Szajnochy 2

XVII ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Rozpatrzenie przedłożonego sprawozdania, bilansu i rachunku strat i zysków za rok 1937. 2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej wydelegowanej z grona Rady Nadzorczej do sprawdzenia ksiąg i bilansu za rok 1937. 3) Zatwierdzenie bilansu i udzielenie absolutorium Radzie Nadzorczej i Zarządowi za rok 1937. 4) Powzięcie uchwały co do użycia wykazanego zysku. 5) Wnioski akcjonariuszów.

P. T. Akcjonariusze chcący wziąć udział w tym Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć swoje akcje wraz z bieżącymi kuponami w kasie Spółki we Lwowie, ul. Szajnochy 2 najpóźniej na siedem dni przed terminem Walnego Zgromadzenia t. j. do dnia 21 kwietnia b. r., gdzie otrzymają poświadczenie, które opiewać będzie na nazwisko z zapodaniem ilości akcji i głosów przysługujących upoważnionemu akcjonariuszowi. Poświadczenie służyć będzie jako legitymacja do wzięcia udziału w Walnym Zgromadzeniu. Zdeponowane akcje wydane będą po Walnym Zgromadzeniu za zwrotem poświadczenia.

Ponadto wskazuje się stosownie do § 13 statutu na możność zgłoszenia przez akcjonariuszy reprezentujących 1/10-tą część kapitału akcyjnego, dodatkowych spraw na porządek dzienny o ile to nastąpi najpóźniej do dnia 15 kwietnia 1938 r. 1022

DYREKCJA BANKU NAFTOWEGO S. A. we Lwowie

zawiadamia P. T. Akcjonariuszów, że dnia 25 kwietnia 1938 r. o godzinie 12-tej odbędzie się w lokalu Banku we Lwowie, przy ul. Leona Sapiehy L. 3

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Otwarcie Zgromadzenia i wybór przewodniczącego, 2) Odczytanie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia, 3) Sprawozdanie Rady, Dyrekcji i Komisji Rewizyjnej za 1937 r., 4) Zatwierdzenie zamknięcia rachunków za rok 1937 — udzielenie absolutorium Radzie i Dyrekcji za okres sprawozdawczy i powzięcie uchwały o użyciu wyniku bilansowego, 5) Uzupełniające wybory do Rady, 6) Wybór Komitetu Rewizyjnego i ustalenie wynagrodzenia, 7) Wolne wnioski.

Akcjonariusze zamierzający brać udział w Zgromadzeniu winni złożyć swe akcje w Kasie Banku najpóźniej na dni 7 (siedm) przed terminem Zgromadzenia. W razie niemożności osobistego przybycia, można udzielić pełnomocnictwa do zastąpienia na którym wystarcza podpis bez legalizacji notarialnej. PP. Akcjonariusze, reprezentujący przynajmniej 1/10 część kapitału akcyjnego, mogą żądać umieszczenia poszczególnych spraw na porządku dziennym Walnego Zgromadzenia. Żądania te powinny być zgłoszone nie później, niż na 14 dni przed terminem Zgromadzenia. 1012

OGŁOSZENIE PIERWSZE

Zarząd Lwowskiego Tow. Akc. Browarów S. A. we Lwowie, Kleparowska 18, zawiadamia niniejszym P. T. Akcjonariuszów, że w dniu 26 kwietnia 1938 o godzinie 16-tej odbędzie się w lokalu własnym we Lwowie, przy ul. Kleparowskiej 18

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Reasumcja bilansów za lata 1933/34, 1934/35, 1935/36 i 1936/37 celem uzgodnienia ich z obowiązującymi przepisami podatkowymi.

2) Powzięcie uchwały o pokryciu wynikającej straty wzgl. o użyciu zysku.

Właściciele akcyj mają prawo uczestnictwa w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli złożą akcje w kasie Spółki we Lwowie, ul. Kleparowska 18 lub w Banku Dyskontowym Warszawskim S. A. w Warszawie, ul. Fredry 8, wzgl. w Banku Dyskontowym Warszawskim S. A. oddział we Lwowie, ul. 3-go Maja 14, najpóźniej do dnia 19 kwietnia 1938 i nie odbiorą takowych przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia. 881

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny Witold Majewski. Z druk. „Słowa Pol.“ Lwów, Zimorowicza 13.